

# Kampania przed referendum

Data publikacji: 4.11.2005 0:00



*brak zdjęcia*

W najbliższą niedzielę w Skoczowie odbędzie się referendum w sprawie odwołania Rady Miasta i Burmistrza Miasta. Chce tego Społeczny Komitet Obrońców Przychodni doktora **Piotra Gruszczyka**. Referendum już niebawem, tymczasem na mieście pokazały się plakaty, podpisane w imieniu grupy radnych przez **Kazimierza Chrapka** - który w obecnej kadencji pełni funkcję przewodniczącego Rady - i burmistrza **Jerzego Malika**. Namawiają oni mieszkańców do bojkotu referendum. Dlaczego zniechęca się mieszkańców Skoczowa i namawia ich, by nie skorzystali z prawa jakie daje im konstytucja? Kazimierz Chrapek twierdzi, że referendum się nie boi.

[>>>>posłucha relacji](#)

O komentarz poprosiliśmy **Macieja Wnuka** z zarządu Transparency International - stowarzyszenia zajmującego się działaniem na rzecz przejrzystości i uczciwości w życiu publicznym. *Taka sytuacja przypomina mi Białoruś* - komentuje Wnuk - kiedy to wprowadzono barierę 50% frekwencji przy wyborze posła, jednak nigdy jej nie osiągnięto.

[>>>>posłuchaj relacji](#)

Aby referendum było ważne musi w nim wziąć udział 30% uprawnionych, czyli około 6 tysięcy mieszkańców. A co o tym wszystkim myślą oni sami? Opinie są podzielone, część skoczowian chce głosować, część nie pójdzie do referendum. Ale większość z pytaných osób uważa, że każdemu prawo głosu przysługuje.

[>>>>posłuchaj relacji](#)

*Jan Bacza*